

Sygn. akt **IC 745/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Bożena Chłopecka</i>
Protokolant:	Protokolant sądowy Joanna Ołdakowska

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa ***D. F., M. A., S. K.***

przeciwko ***Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Ministra Rozwoju***

o zapłatę

orzeka:

I. zasądza od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Ministra Rozwoju na rzecz:

a) powódki D. F. kwotę 664.556,66 zł (sześćset sześćdziesiąt cztery tysiące pięćset pięćdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

b) powódki M. A. kwotę 294.108,33 zł (dwieście dziewięćdziesiąt cztery tysiące sto osiem złotych trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

c) powoda S. K. kwotę 294.108,33 zł (dwieście dziewięćdziesiąt cztery tysiące sto osiem złotych trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 28 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

III. ustala, że pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Rozwoju ponosi w całości koszty postępowania, z tym, że ich szczegółowe rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 745/16

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 2 grudnia 2011 r. przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Gospodarki i Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi – J. K. (1), M. A. i S. K. wnieśli o zasądzenie kwot po 187 405,55 zł, zaś D. F. wniosła o zasądzenie kwoty 562 216,65 zł, wraz z odsetkami ustawowymi od 21 grudnia 2009 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Powodowie wskazali, że swoje roszczenia wywodzą z odpowiedzialności pozwanego za wydanie niezgodnych z prawem decyzji nacjonalizacyjnych w przedmiocie przedsiębiorstwa „(...) w mieście Z.”, stanowiących własność poprzedników prawnych powodów, którą to wadliwość stwierdzono we właściwym postępowaniu /pозew k. 2-5/.

Pozwany Skarb Państwa - Minister Gospodarki i Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany wskazał na nieudowodnienie legitymacji czynnej powodów, zaistnienia szkody i jej wysokości oraz brak adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego /odpowiedź na pozew k. 148-153/.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2012 r. Sąd zawiesił postępowanie z uwagi na śmierć powódki J. K. (1), zmarłej 1 listopada 2012 r., oraz podjął je z udziałem jej następców prawnych, tj. M. A. i S. K. /postanowienie k. 292/.

W piśmie z 4 czerwca 2014 r. pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia, wskazując, iż termin przedawnienia należy wiązać z datą wydania decyzji stwierdzającej nieważność orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa /pismo k. 629-633/.

W odpowiedzi powodowie podnieśli, iż termin przedawnienia ich roszczenia nie mógł rozpocząć się przed dniem stwierdzenia nieważności orzeczenia zatwierdzającego protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa /pisma k. 648-650, k. 667-669/.

Pismem z dnia 15 stycznia 2015 roku powodowie M. A. i S. K. zmodyfikowali żądanie pozwu w ten sposób, że wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kwoty po 294.108,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty, od dnia 21 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty /pismo k. 782-783 i k. 941-942/.

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo. Podstawą tegoż rozstrzygnięcia było uwzględnienie zarzutu przedawnienia /wyrok k. 795, uzasadnienie wyroku k. 806-811/.

Na skutek apelacji powodów wyrokiem z dnia 6 maja 2016 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przesądził, że roszczenie powodów dochodzone pozwem nie uległo przedawnieniu /wyrok k. 919, uzasadnienie k. 927-930/.

W związku z licznymi modyfikacjami powództwa, powódka D. F. w piśmie z dnia 4 grudnia 2017 r. ostatecznie ukształtowała i rozszerzyła powództwo, w ten sposób, że zażądała od pozwanego:

a) zwrotu nieruchomości stanowiącej część przedsiębiorstwa „(...) w mieście Z., województwo L.” objętego przymusowym zarządem państwowym na podstawie zarządzenia Ministra Apropowizacji i Handlu z dnia 5 stycznia 1946 roku, która przeszła na własność Państwa na mocy orzeczenia Prezesa (...) Urzędu (...) z dnia 4 grudnia 1952 roku o zatwierdzeniu protokołu zdawczo odbiorczego, położonej w Z., przy ul. (...) obecnie (...), obejmującej działkę nr (...) a obecnie działki (...) oraz część 1/2 o łącznej powierzchni 0,4890 ha.

b) zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki D. F. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości, uzasadnionej stopniem skomplikowania sprawy, powiększonych o kwotę 17,00 zł z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W wypadku zważenia przez Sąd, iż restytucja znacjonalizowanego mienia jest niemożliwa, powódka D. F. zgłosiła żądanie ewentualne i wniosła o:

a) zasądzenie, w związku z niemożnością zwrotu nieruchomości, od pozwanego na rzecz powódki D. F. odszkodowania w kwocie 664.556,66 zł odpowiadającego wartości udziału w wysokości 1/3 prawa własności nieruchomości położonej w Z., przy ul. (...) obecnie (...), obejmującej działkę nr (...) a obecnie działki (...) oraz część 1/2 o łącznej powierzchni 0,4890 ha

(albowiem skutki decyzji implikujących nacjonalizację w/w nieruchomości pozostają nieodwracalne i jako takie determinowały zaistnienie w majątku powódki wymiernej i rzeczywistej szkody);

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki D. F. odsetek ustawowych od żądanej kwoty 664.556,66 zł od dnia 21 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty;

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki D. F. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w potrójnej wysokości, uzasadnionej stopniem skomplikowania sprawy, powiększonych o kwotę 17,00 zł z tytułu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa /pismo k. 1161-1163/.

W dalszym toku ponownego rozpoznania sprawy powodowie podtrzymywali swoje stanowisko. Pozwany w dalszym ciągu wnosił o oddalenie powództwa /protokół rozprawy k. 1167-1170/.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Zarządzeniem z dnia 5 stycznia 1946 r. Minister Apropowizacji i Handlu ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.”. Przedsiębiorstwo stanowiło własność B. B. oraz J. K. (2) w stosunku 2:1 /**dowody:** zarządzenie k. 459-460, wyciąg z księgi wieczystej k. 461-462/.

Na mocy orzeczenia nr 30 Ministra Przemysłu i Handlu z 24 maja 1948 r. przedsiębiorstwo „(...), Z. ul. (...)” zostało przejęte na własność Państwa w trybie ustawy z 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej / **dowody:** orzeczenie k. 310, wykaz k. 311/.

W dniu 4 grudnia 1952 r. Prezes (...) Urzędu (...) wydał orzeczenie zatwierdzające protokół zdawczo-odbiorczy przedsiębiorstwa, określający jego majątek nieruchomy i ruchomy oraz stan rozliczeń / **dowody:** protokół k. 312-317, orzeczenie k. 465/.

Decyzją z dnia 9 marca 2006 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Apropowizacji i Handlu z 5 stycznia 1946 r. w sprawie ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.” oraz orzeczenia nr 30 Ministra Przemysłu i Handlu z 24 maja 1948 r. o przejściu na własność Państwa przedsiębiorstwa „(...), Z. ul. (...)” / **dowód:** decyzja k. 65-88/.

Ww. decyzja została utrzymana w mocy decyzją z dnia 10 maja 2006 r. /**dowód:** decyzja k. 89-114/.

Skarga na powyższą decyzję została oddalona /**dowód:** wyrok k. 121-140/.

Decyzją z dnia 21 grudnia 2009 r. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi stwierdził nieważność orzeczenia Prezesa (...) Urzędu (...) z 4 grudnia 1952 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa „(...) i Spółka w Z. przy ul. (...)” / **dowód:** decyzja k. 115-120/.

Spadkobiercami B. B. byli w częściach równych J. B. i A. P. /**dowód:** postanowienie k. 142/.

Spadek po A. P. nabyła D. F. /**dowód:** postanowienie k. 141/.

Spadek po J. K. (2) przypadł W. K. /**dowód:** postanowienie k. 143/.

Spadek po nim nabyli w częściach równych J. K. (1), M. A. i S. K. /**dowód:** postanowienie k. 267/.

Spadkobiercami J. K. (1) są M. A. i S. K. w częściach równych /**dowód:** akt poświadczenia dziedziczenia k. 288-289/.

Wartość nieruchomości wchodzącej w skład przedsiębiorstwa w dacie przejęcia pod zarząd państwowy według cen aktualnych wynosiła 1 314.470 zł /**dowody:** pisemna opinia biegłego W. B. k. 1040-1066 oraz ustna uzupełniająca opinia tego biegłego k. 1167v.- (...). Wartość ruchomości przedsiębiorstwa według tego samego stanu i cen wynosiła 396.960 zł /**dowody:** pisemna opinia biegłego M. K. k. 1093-1110 oraz ustna uzupełniająca opinia tego biegłego k. 1169-1170/.

Obecnie nieruchomości, na której znajdowało się znacjonalizowane przedsiębiorstwo, uległa przekształceniu i podzieleniu. Część nieruchomości została przekazana pod drogę publiczną, a część została oddana w użytkowanie wieczyste, gdzie wybudowano stację paliw /okoliczności bezsporne/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych w kserokopiach przez strony w postaci orzeczeń administracyjnych, postanowień Sądu, wypisu z księgi wieczystej oraz opinii biegłych specjalistów. Sąd ocenił, że wszystkie wskazane dowody złożone w kserokopiach mają moc dowodową równą oryginałom, ponieważ forma dokumentów nie była kwestionowana przez przeciwnika. Sąd przydał tym dowodom walor wiarygodności. Orzeczenia administracyjne, odpisy postanowień korzystają z materialnej mocy dowodowej nadanej im treścią art. 244 § 1 k.p.c., co nie zostało również skutecznie podważone przez pozwany Skarb Państwa.

Ustalając wysokość należnego powodom odszkodowania Sąd oparł się na dowodach z pisemnej opinii biegłego sądowego W. B. i M. K., które to dowody ocenił jako mające dużą wartość dowodową z uwagi na wiedzę i kompetencje biegłych. Biegli w opiniach w sposób obiektywny, rzetelny, logiczny i rzeczowy wyjaśnili metodologię przyjętą do wyceny wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot postępowania, a także ruchomości wchodzących w skład znacjonalizowanego przedsiębiorstwa. Opinie nie zawierają luk w rozumowaniu nie dających się uzasadnić logicznie, a wszystkie założenia konieczne z punktu widzenia dokonania prawidłowych ustaleń, mają zakotwiczenie w dokumentach zawartych w aktach sprawy.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 6 k.p.c. ocena prawna i wskazania co do dalszego toku postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu II instancji wiążą Sąd, któremu sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. Sąd Apelacyjny w Warszawie podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 2 lutego 2015 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1209/11, a ponadto jednoznacznie stwierdził, iż roszczenie dochodzone przez powodów nie uległo przedawnieniu. Nie ma więc potrzeby powtarzania czy uzupełniania obszernej argumentacji Sądu Apelacyjnego, którą Sąd Okręgowy jest związany.

Tak więc mając przesądzoną kwestię przedawnienia roszczenia powodów należy stwierdzić, iż powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powodowie M. A. oraz S. K. domagali się zasądzenia na ich rzecz kwot po 294.108,33 zł, zaś powódka D. F. - 664.556,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 grudnia 2009 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za nieruchomości położoną w Z., przy ul. (...) obecnie (...) stanowiącą przedsiębiorstwo „(...) w mieście Z.” przejętego na własność Państwa. Tak sformułowane powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Stosownie do treści art. 417 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. W myśl art. 417¹ § 2 zd. 1 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Jednakże w odniesieniu do szkód spowodowanych wydaniem przed dniem 01 września 2004 roku ostatecznej decyzji administracyjnej, której nieważność w świetle przepisu art. 156 § 1 k.p.a. lub wydanie z naruszeniem prawa w rozumieniu art. 158 § 2 k.p.a. stwierdzono następnie decyzją nadzorczą, podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 sierpnia 2004 roku. Przepis art. 160 k.p.a. został uchylony z dniem 01 września 2004 roku na mocy art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2004 r. nr 162 poz. 1692). W myśl art. 5 tej ustawy do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed jej wejściem w życie stosuje się przepisy art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia tej ustawy w życie. W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 roku (III CZP 112/10, LEX numer 751460) Sąd Najwyższy stwierdził, że „do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej

ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 01 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a.”

W konsekwencji stwierdzić należy, że w myśl tej uchwały w omawianych przypadkach nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Przepis art. 160 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym na dzień poprzedzający wejście w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. stanowił w § 1, że stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie. Z kolei § 2 tego przepisu stanowił, że do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego z wyłączeniem art. 418 tego Kodeksu. Wedle § 3 art. 160 k.p.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 k.p.a., chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności. Zgodnie natomiast z § 6 art. 160 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Przepis art. 160 k.p.a. nie zawiera żadnej regulacji dotyczącej przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej za szkodę wyrządzoną wadliwą decyzją administracyjną, odsyłając w tym zakresie do przepisów k.c. Z uwagi na publicznoprawny charakter decyzji administracyjnych i organów je wydających istotne znaczenie dla określenia przesłanek tej odpowiedzialności ma przepis art. 417 k.c. Ponadto w zakresie określenia rozmiaru szkody i związku przyczynowego między wydaniem wadliwej decyzji administracyjnej a szkodą zastosowanie znajdują także przepisy art. 361 - 363 k.c. Powyższe determinuje również zakres faktów, które obowiązana jest udowodnić strona domagająca się odszkodowania z tego tytułu.

Przechodząc do oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej wywodzonej z faktu wydania decyzji o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.” oraz decyzji o przejściu na własność Państwa tego przedsiębiorstwa, stwierdzić należy, że rzeczą strony powodowej było wykazanie bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego powstałą szkodą a wydanymi decyzjami administracyjnymi, dotkniętymi wadami. Jak bowiem wynika z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wydanego na gruncie art. 160 k.p.a., stwierdzenie wydania decyzji z rażącym naruszeniem prawa przesądza jedynie o bezprawności i winie funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 maja 1985 r., II CR 121/85, OSNC 1986, nr 4, poz. 53).

W okolicznościach niniejszej sprawy nie było między stronami sporu co do tego, że zarządzenie z dnia 5 stycznia 1946 roku Ministra Apropowizacji i Handlu w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą „(...) w mieście Z.” było nieważne, natomiast wydane w jego następstwie orzeczenie nr 30 Ministra Przemysłu i Handlu z 24 maja 1948 r. w którym stwierdzono przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą „(...) w mieście Z. zostało wydane z naruszeniem prawa. Nie było także sporne to, że wskazane decyzje wywołały nieodwracalne skutki prawne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a. Jak bowiem ustalono aktualnie nie istnieje już przedmiot wskazanych decyzji, tj. przedsiębiorstwo „(...) w mieście Z.”, zarówno jako zorganizowana całość, jak i jego poszczególne składniki. Likwidacja zaś składników majątkowych tego przedsiębiorstwa spowodowała ustanie jego bytu prawnego ze wszystkimi tego konsekwencjami dla stron i osób trzecich. Nieodwracalność skutków prawnych orzeczenia nacjonalizacyjnego wydanego względem przedmiotowego przedsiębiorstwa polega zatem na tym, że żaden organ administracji publicznej nie jest umocowany do odwrócenia skutku tej decyzji obejmującej nabycie własności ruchomości stanowiących niegdyś składnik tego przedsiębiorstwa przez Skarb Państwa. Okoliczność ta przesądza o tym, że powodowie nie mogą dochodzić restytucji bezprawnie znacjonalizowanego przedsiębiorstwa, a uprawnieni są jedynie do domagania się odszkodowania w pieniądzu –

stosownie do treści art. 363 § 1 k.c. \ Dlatego też żądanie przez powódkę D. F. zwrotu nieruchomości jako niezasadne podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu nie budził wątpliwości również fakt powstania szkody majątkowej po stronie powodów. Pierwotnie szkoda powstała w majątku właścicieli przedsiębiorstwa B. B. i J. K. (1). Podjęte przez nich kroki prawne nie doprowadziły do wyeliminowania z obrotu wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych, a uznanie ich za bezprawne stało się faktem dopiero przez wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej w dniu 21 grudnia 2009 roku.

Powodowie jako sukcesorzy uniwersalni B. B. i J. K. (2) nabyli w drodze dziedziczenia prawo do żądania naprawienia tej szkody. Przez szkodę majątkową rozumie się uszczerbek w majątku poszkodowanego. Uszczerbek ten może powstawać w różne sposoby i przyjmować różne postaci. Może on w ogólności polegać na zmniejszeniu aktywów majątku poszkodowanego lub na zwiększeniu pasywów. Bezprawne odjęcie własności przedsiębiorstwa niewątpliwie skutkowało zmniejszeniem aktywów majątku B. B. i J. K. (2).

W świetle art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Powodowie obowiązani byli zatem udowodnić istnienie adekwatnego związku przyczynowego między wydaniem z naruszeniem prawa przedmiotowych decyzji nacjonalizacyjnych a powstaniem szkody. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że taki związek w niniejszej sprawie powodowie wykazali. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 roku o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. z 1958 roku, Nr 11, poz. 37), przedsiębiorstwa pozostające w dniu wejścia w życie tej ustawy pod zarządem państwowym, ustanowionym na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P. P. Nr 21, poz. 67 ze zm.) przechodzą z mocy prawa na własność Państwa, chyba że nastąpi ich zwrot w trybie określonym w niniejszej ustawie. Z kolei art. 9 przywołanej ustawy stanowił, że przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa następuje bez odszkodowania, w stanie wolnym od obciążeń i zobowiązań powstałych przed objęciem przedsiębiorstwa. Z powyższych względów oczywiste jest, że wydanie ostatecznej decyzji nacjonalizacyjnej wywołało skutek w postaci odjęcia B. B. i J. K. (2) własności tego przedsiębiorstwa, a tym samym zmniejszenia aktywów ich majątku. Postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie nie wykazało, aby w tym samym czasie zaistniały inne zdarzenia prowadzące do takiego skutku. Nie ma przy tym znaczenia fakt, że wydane z naruszeniem prawa decyzje nacjonalizacyjne zostały uznane za niezgodne z prawem dopiero po niemal sześćdziesięciu latach, gdyż rozpiętość czasowa między tymi elementami zdarzenia nie niweczy jego znaczenia prawnego.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że w niniejszej sprawie niezaprzeczalnie ma miejsce sytuacja łańcucha zdarzeń prowadzących do szkody, a więc zachodzi wielozłonowy związek przyczynowy, gdy każdy z elementów łańcucha przyczynowego może być przypisany innemu zdarzeniu o innych cechach podmiotowych i czasowych. Ustalenie odpowiedzialności za każde ze zdarzeń tworzących ów łańcuch przyczynowości wymaga dokonania oceny normalności relacji pomiędzy poszczególnymi ogniwami łańcucha, gdyż każde kolejne ogniwo winno być normalnym następstwem poprzedniego.

Pierwotna wadliwa decyzja o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.” była przyczyną późniejszej decyzji o nacjonalizacji tego przedsiębiorstwa. Zauważyć należy, że pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego zachodzi konieczny związek. Mianowicie pozostawanie w obrocie prawnym zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego stanowi dla orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność warunek sine qua non. Gdyby więc decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem nie została wydana, to nie istniałyby podstawy do wydania decyzji nacjonalizacyjnej, gdyż przedsiębiorstwo nie podlegałoby przepisom przywołanej ustawy z dnia 25 lutego 1958 roku o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym. W rezultacie decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego stanowiła pierwszy i bardzo istotny krok, w procesie pozbawiania prywatnych przedsiębiorców ich własności przez władze państwowe po II - ej wojnie światowej.

Nie można także pominąć faktu, że jakkolwiek decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem nie wywołała sama w sobie nieodwracalnych skutków prawnych, gdyż formalnie jego właściciele nie zostali pozbawieni prawa własności, to jednak w rzeczywistości już na mocy tej decyzji stracili wszelkie uprawnienia właścicielskie. Zauważyć bowiem trzeba, że zgodnie z art. 6 powołanego wyżej dekretu z dnia 16 grudnia 1918 roku w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, zarządca państwowy zarządza powierzonym mu majątkiem lub przedsiębiorstwem i jest wyłącznie upoważniony do wykonywania czynności prawnych dotyczących tego zarządu. Z kolei z § 1 Instrukcji Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 01 marca 1948 roku w sprawie ustalenia trybu postępowania przy ustanawianiu zarządu państwowego i zakresu uprawnień zarządcy państwowego (Monitor Polski z 01 kwietnia 1948 roku, Nr 33) wydanej na podstawie w/w dekretu wynika, że zarząd przymusowy obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, a w szczególności firmę i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo, księgi handlowe, ruchomości należące do przedsiębiorstwa nie wyłączając towarów i pieniędzy w bankach, wierzytelności powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Stosownie natomiast do § 11 wskazanej instrukcji, na skutek wydania decyzji o zarządzie przymusowym właściciel i inne osoby, które zarządzały przedsiębiorstwem, tracą z mocy samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa.

W orzeczeniu z dnia 19 czerwca 1953 roku (II C 1832/52, PIP 1953/11/731) Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał, że ustanowienie państwowego zarządu przymusowego, dotyczące stosownie do art. 1 § 3 dekretu z 1918 roku o przymusowym zarządzie państwowym przedsiębiorstw, których utrzymanie w ruchu lub puszczenie w ruch leży w interesie państwa, powoduje wciągnięcie przedsiębiorstwa prywatnego w sferę gospodarki społecznej. W orzecznictwie podkreśla się także, iż władztwo realizowane na podstawie dekretu z 16 grudnia 1918 roku przez podmiot wykonujący zarząd przymusowy nie ma jedynie charakteru posiadania w rozumieniu prawa cywilnego. Charakteryzując uprawnienia zarządcy, podkreślano, że może on zaciągać zobowiązania wobec przedmiotu zarządu w taki sposób, jak gdyby był właścicielem. W orzeczeniu z dnia 13 maja 1954 roku (II CR 631/54, OSNCK 1955/2/28) Sąd Najwyższy wskazał, że „przymusowy zarządca państwowy nie jest w stosunku do składników przedsiębiorstwa kontynuatorem uprawnień ani właściciela przedsiębiorstwa, ani jego kontrahenta, ani nawet własnych poprzednich uprawnień, lecz ma do użytkowania tych składników tytuł samoistny i pierwotny, wynikający z aktu ustanowienia zarządu, którego zakres określa dokonana w trybie administracyjnym czynność wprowadzenia w posiadanie ujęta w odpowiednim protokole”. Z kolei w orzeczeniu z dnia 18 kwietnia 1956 roku (III CO 5/56, OSNCK 1957/4/99) Sąd Najwyższy stwierdził, że „zarządca przymusowy nie jest niczym przedstawicielem, a zwłaszcza nie jest przedstawicielem właściciela zarządzanego majątku, lecz wykonuje zarząd samodzielnie we własnym imieniu, będąc uprawnionym do rozporządzania zarządzanym majątkiem i zaciągania względem niego zobowiązań w taki sposób, jak gdyby był właścicielem”. Zarząd prowadzono na rachunek właściciela i znoszono go po ustaniu powodów, dla których został on ustanowiony (uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1987 roku, III CZP 47/87, OSNC 1988/7-8/91).

Z powyższych rozważań jednoznacznie wynika, że wskutek ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem „(...) w mieście Z.”, dotychczasowi jego właściciele nie byli pozbawieni prawa własności z cywilnoprawnego punktu widzenia. Z drugiej jednak strony to zarządca przymusowy działając we własnym imieniu i na rachunek właścicieli, był uprawniony do dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa jak właściciel. Ponadto, przywołana wyżej instrukcja wyraźnie wskazywała, że dotychczasowi właściciele utracili możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa. W praktyce więc, mimo iż właścicielowi przysługiwało przynajmniej formalnie prawo własności, to został on pozbawiony możliwości wykonywania jakichkolwiek uprawnień związanych z tym prawem i w konsekwencji nie miał żadnego wpływu na działalność przedsiębiorstwa, a także możliwości rozporządzania wchodzącym w jego skład mieniem.

Uzupełniając powyższe wskazać jeszcze trzeba, że w dacie wydania zarządzenia Ministra Apropozycji i Handlu z dnia 5 stycznia 1946 roku w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą „(...) w mieście Z.”, obowiązywały ustawa z dnia 03 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. z 1946 roku, Nr 3, poz. 17) oraz ustawa z dnia 03 stycznia 1946 roku o zakładaniu

nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu (Dz. U. z 1946 roku, Nr 3, poz. 18). Pierwsza z tych ustaw zawierała zasady na jakich następowało przejęcie przez Państwo przedsiębiorstw prywatnych funkcjonujących w strategicznych gałęziach gospodarki narodowej. W art. 3 § 1A pkt 13 ustawy wskazano, że Państwo przejmuje na własność za odszkodowaniem m.in. młyny zbożowe o zdolności przemiałowej powyżej 15 ton zboża na dobę. Z kolei druga z przywołanych ustaw stanowiła w swoim art. 1, iż przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe nieobjęte postanowieniami ustawy z dnia 03 stycznia 1946 roku o przejęciu na własność (...), stanowią nienaruszalną własność prywatną, a właściciele tych przedsiębiorstw mają prawo rozporządzania nimi w ramach obowiązujących przepisów. W myśl natomiast art. 3 tej ustawy, Państwo zapewnia właścicielom przedsiębiorstw objętych jej przepisami, swobodę ich rozwoju oraz poparcie ich działalności gospodarczej w ramach ogólnopaństwowego planu gospodarczego. Ograniczenie zatem właścicielom B. B. i J. K. (2) prawa dysponowania własnością prywatną poprzez ustanowienie przymusowego zarządu państwowego nad ich przedsiębiorstwem młyńskim na mocy przepisów dekretu z dnia 18 grudnia 1918 roku, w trybie innym niż było to przewidziane w postanowieniach ustawy o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, pozostaje w rażącej sprzeczności z przepisami cytowanej ustawy z dnia 03 stycznia 1946 roku o zakładaniu przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu, a w szczególności z jej art. 1, który gwarantował nienaruszalność prawa własności takich przedsiębiorstw.

Zdaniem Sądu przedstawione powyżej okoliczności jednoznacznie wskazują, że pomiędzy wydaniem i wykonaniem wadliwych decyzji administracyjnych, najpierw o ustanowieniu państwowego zarządu przymusowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem, a następnie będącą jej następstwem decyzji o przejęciu na własność państwa tego przedsiębiorstwa, a szkodą w postaci utraty prawa własności przedsiębiorstwa zachodzi adekwatny związek przyczynowy.

Powodowie udowodnili także rozmiar szkody majątkowej. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. Zgodnie z dyspozycją tego przepisu powołany na wniosek powodów biegły z zakresu wyceny nieruchomości ustalił wartość nieruchomości będącej własnością B. B. i J. K. (2). Jak już wyżej wspomiano, opinie w zakresie wyceny sporządzone przez biegłych nie budziły wątpliwości Sądu. Natomiast strony postępowania, mimo, że wyrażały do nich zastrzeżenia, nie przedstawiły argumentów poddających w wątpliwość wycenę dokonaną przez biegłych. Stąd też wskazane opinie zasługiwały na uznanie za podstawę ustaleń faktycznych w zakresie wartości utraconego majątku. Tym samym powodowie wykazali rozmiar szkody majątkowej.

W świetle powyższego należało uznać, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady w zakresie szkody rzeczywistej, a także co do wysokości. Wysokość kwot zasądzonych na rzecz poszczególnych powodów wynikała z wielkości ich udziałów spadkowych po byłych właścicielach i była zgodna z żądaniem pozwu.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, Sąd zasądził na rzecz każdego z powodów odsetki ustawowe od daty wyrokowania w pierwszej instancji jako daty konkretyzacji roszczeń odszkodowawczych powodów, dlatego też żądanie zasądzenia odsetek od daty 21 grudnia 2009 roku jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., ustalając, że pozwany ponosi koszty procesu w całości, gdyż powodowie ulegli tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Natomiast na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiono szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.